

W MSZ działała zorganizowana grupa przestępcza

15 września 2023

PiS z pełną premedytacją próbuje zamieść aferę wizową pod dywan. Schowali ministra Wawrzyka, a pozostali, którzy maczali w tej wielkiej aferze swoje palce, mają się jak najlepiej.

Za rządów Prawa i Sprawiedliwości w jednym z najważniejszych resortów została zorganizowana grupa przestępcza, która chciała zarobić 100 mln dolarów oraz wpuścić do Polski setki tysięcy imigrantów. Ta grupa przestępcza działała za przyzwoleniem władz MSZ, ale i bez reakcji polskich służb. Dopiero reakcja służb z innych państwa, w tym tych zaprzyjaźnionych ze Stanów Zjednoczonych zmusiła CBA i innych do tego, aby zająć się aferą.

Kilka dni temu Lewica złożyła wniosek do prokuratury wniosek o ściganie pana Piotra Wawrzyka, ale pan Wawrzyk to tylko jeden z członków peletonu, który aferę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych rozkręcał i krył. Wszystko wskazuje na to, że głównym winowajcą, który miał ręce umoczone w bagnie nielegalnych pieniędzy jest minister Rau. Obecny szef MSZ albo nie kontrolował, albo przyzwalał. Tak więc za brak kontroli nad ministrem Wawrzykiem należy się dymisja, a jak przyzwalał, to należy i dymisja, i prokuratura.

Tu nie ma przestrzeni, aby mówić, że nic się nie dzieje, bo CBA pracuje. Kto dziś wierzy, że ta służba będzie chciała wyjaśnić tę sprawę? Przecież oni będą kryli swoich! Pewnie znajdzie się jakiś pionek, którego za kilka lat skażą. Ale to przecież nie pionek chciał ustawić aferę za 100 mln dolarów. To również nie pionek chciał przygotować rozporządzenie, na podstawie którego do Polski miało przyjechać 400 tysięcy imigrantów z Azji czy Afryki. To w końcu nie pionek nie naciskał na prezydenta, ponieważ koleżka, który ustawiał tę

aferę, mógł wyjechać na placówkę dyplomatyczną.

PiS chce dzisiaj straszyć Polki i Polaków imigrantami oraz uchodźcami i organizuje referendum w tej sprawie, ale to sam Kaczyński i jego ekipa chciała ściągnąć do Polski najwięcej imigrantów ze wszystkich rządów od 1989 r.

Mamy największą aferę wizową w Europie, a kasa z niej miała zasilać kasę PiS. Domagamy się dymisji ministra Raua oraz stanowczych działań prokuratury. Każdego dnia wiemy więcej o tej aferze i zdajemy sobie sprawę, że to pan Kaczyński pozwalał, aby w rządzie pana Morawieckiego w MSZ działała grupa przestępcza. Czas na szybkie decyzje i szybkie dymisje zamiast chowania głowy w piasek.

Jeżeli premier Morawiecki nie podejmie w tym tygodniu decyzji, będzie to oznaczać, że sam daje carte blanche do tego, aby za takie afery w Polsce musiała się wstydzić cała UE.

Autorstwo: Krzysztof Gawkowski

Źródło: Trybuna.info